

Edyta Bartosiewicz, Cichy zabójca

cichy zabójca
skrada się za mną
na palcach
łapie za rękę
zniecka mi szepce
do ucha

przysięgam na ból istnienia
na uczuć swych brak i sumienia
że nigdy cię nie opuszczę
już zawsze na zawsze ty moja
ja twój
i nie zmieni tego już nikt
tego tu na ziemi
zawsze będziemy razem już

cichy zabójca
kładzie się ze mną do łóżka
na szyi wiąże mi ciasną kokardę

przysięga na ból istnienia
na uczuć swych brak i sumienia
że nigdy mnie nie opuści
już zawsze na zawsze ja jego
on mój
i nie zmieni tego już nikt
tego tu na ziemi
zawsze będziemy razem już

na ofiar swych kaźń przysięga
jak wiary mu brak w człowieka
tak nigdy mnie nie opuści
już zawsze na zawsze ja jego, on mój
i nie zmieni tego już nikt
tu na ziemi
zawsze będziemy razem już